

Wolność sumienia i wyznania

1. Zagadnienia wstępne

Opracowanie niniejsze poświęcono zasadzie wolności sumienia i wyznania unormowanej w art. 53 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. Przedstawiono w nim genezę i kształtowanie się tej wolności, począwszy od najwcześniejszych europejskich i polskich aktów jej poświęconych, na obecnie obowiązujących kończąc. Z uwagi na ograniczone ramy niniejszego opracowania ograniczono się do rozważań bezpośrednio dotyczących tej wolności, biorąc pod uwagę jedynie wspomniany wyżej przepis ustawy zasadniczej. Zaznaczyć jednak należy, iż zagadnienia związane z wolnością sumienia i wyznania określają również inne przepisy konstytucji, takie jak choćby art. 25 odnoszący się do sytuacji prawnej kościołów i związków wyznaniowych w Polsce, a także określający Rzeczpospolitą jako państwo neutralne światopoglądowo oraz art. 48 Konstytucji, formułujący prawo rodziców do wychowywania dzieci w zgodzie z własnymi przekonaniami, do którego zresztą art. 53 w ust. 3 wyraźnie odsyła. W niniejszym opracowaniu z tych samych względów nie wzięto pod uwagę obowiązujących Rzeczpospolitą przepisów prawa międzynarodowego, takich jak art. 18 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz art. 9 europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności wraz z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, którego jurysdykcji Rzeczpospolita Polska podlega. Skupiono się natomiast na próbie pełnego zdefiniowania pojęć tworzących tę wolność, a także podjęto próbę określenia jej zakresu podmiotowego i przedmiotowego, oraz normatywnej treści art. 53 ustawy zasadniczej. Aby osiągnąć ten cel, konieczne wydawało się opisanie najważniejszych elementów omawianej wolności, a także wzięcie pod uwagę określonych prawem możliwości jej ograniczenia. Ważnym elementem, który niewątpliwie pomógł w jak najpełniejszym omówieniu podjętego zagadnienia, było też powołanie się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, który kilkakrotnie w swoich orzeczeniach odnosił się do kwestii wolności sumienia i wyznania, przy czym zaznaczyć należy, iż wzięto pod uwagę nie tylko orzeczenia wydane po uchwaleniu Konstytucji, ale także wcześniejsze orzecznictwo z okresu transformacji ustrojowej, które niewątpliwie pomaga w określeniu treści obecnie obowiązujących przepisów ustawy zasadniczej, a także zachowuje aktualność na gruncie obecnego stanu prawnego, określającego tę materię – przy czym wzięto pod uwagę jedynie te orzeczenia wydane w okresie od 1989 do 1997 roku, które – zdaniem autora – były najistotniejsze dla omawianej wolności. Ponadto pod uwagę wzięto tylko te orzeczenia wydane w obecnym stanie prawnym, które bezpośrednio odnosiły się do wolności sumienia i wyznania w granicach wyznaczonych jedynie przez art. 53 Konstytucji, przy pominięciu orzeczeń odnoszących się doń niejako pośrednio, czyli choćby w kontekście wspomnianego już art. 25 ustawy zasadniczej. Podjęto też próbę odpowiedzi na pytanie, czy zastosowane w polskiej ustawie zasadniczej rozwiązania normujące kwestię tej wolności są wystarczające dla jej zagwarantowania oraz ochrony.

2. Geneza regulacji

Aby jak najlepiej przedstawić zagadnienie wolności sumienia i wyznania w obowiązującej obecnie polskiej Konstytucji z 1997 r., należy zastanowić się, jakie były historyczne podstawy wyodrębnienia się tej właśnie wolności oraz jak kształtowała się ona we wcześniejszych polskich konstytucjach. Pozwoli to ukazać proces ewolucji, jaki niewątpliwie miał miejsce w jej przypadku. Wolność wyznania (religii) jest bez wątpienia jednym z tych uprawnień, na które zwrócono uwagę już stosunkowo wcześniej.

Można przypuszczać, iż powodem takiego stanu rzeczy był silny związek państw europejskich z Kościołem katolickim, trwający co najmniej od początków średniowiecza, co następnie w dobie reformacji i rozpoczynającego się wtedy rozłamu w Kościele doprowadziło do powstania odrębnych wyznań, mających co prawda swoje źródła w religii katolickiej, lecz różniących się niekiedy znacznie w różnych kwestiach doktrynalnych¹. Ten stan rzeczy doprowadził do pojawienia się w Europie występujących na szeroką skalę konfliktów religijnych i prześladowań innowierców. Stąd też, jak można przypuszczać, pojawiły się pierwsze sygnały świadczące o tym, iż konieczna jest ochrona przedstawicieli różnych chrześcijańskich wyznań w państwach europejskich. Pierwszym dokumentem gwarantującym taką właśnie ochronę była – kończąca zasadniczy etap XVI-wiecznych wojen religijnych w Niemczech – ustanowiona na mocy pokoju w Augsburgu (1555) zasada *cuius regio eius religio* („czyj kraj, tego religia”), ograniczona co prawda jedynie do władców poszczególnych państw Rzeszy, ale rozciągająca się także na ich poddanych, co skutkowało koniecznością albo podporządkowania się danej religii albo przeniesienia się na terytorium księstwa, w którym obowiązująca była inna². Szerszy zakres ochrony przyniosły: pokój westfalski z 1648 r., który zakończył wojnę trzydziestoletnią i skutkowało odstąpieniem od zasady *cuius regio eius religio*, wprowadzając wolność wyznania dla: kalwinizmu, luteranizmu i katolicyzmu, oraz traktat oliwski z 1660 r. i traktat paryski z roku 1763³. Trzeba jednak pamiętać, iż stosowanie tych zasad w poszczególnych państwach było różne i zależało – zwłaszcza tam, gdzie panował absolutyzm – od woli władcy.

Aktem przełomowym na skalę europejską była dopiero Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r., która w art. 10 uznała wolność religijną za jedno z praw naturalnych, świętych i niezbywalnych⁴. Praktyka w różnych państwach, a nawet w samej Francji była jednak długo jeszcze niejednakowa. Właściwie dopiero po pierwszej, a zwłaszcza po drugiej wojnie światowej społeczność międzynarodowa rozpoczęła tworzenie jednolitych praw także i w tej dziedzinie wraz z pewnymi gwarancjami ich stosowania. Szczególne znaczenie miały akty uchwalone po drugiej wojnie światowej, obowiązujące do dziś. Pierwszym z nich była niewątpliwie Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r., której art. 18 stanowi, iż: „Każdy człowiek ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje swobodę zmiany wyznania lub wiary oraz swobodę głoszenia swojego wyznania lub wiary bądź indywidualnie, bądź wespół z innymi

¹ Trzeba też pamiętać o wcześniejszych różnicach w doktrynie i zasadach wiary o różnej sile i trwałości. Nawet jednak największy i wcześniejszy od reformacji rozłam w Kościele, czyli tzw. schizma wschodnia, nie przyniósł tak znacznych skutków w interesującym nas tu zakresie, może także ze względu na jego wyraźnie wyodrębniony zakres terytorialny, a także – przez kilka wieków brak ściślejszych relacji politycznych – mających wpływ na kształtowanie się zasad prawa o powszechnym zasięgu (Europa Wschodnia a Zachodnia i Środkowa). Zupełnie odrębnym zagadnieniem, znajdującym rozmaite rozwiązanie w różnych państwach europejskich, wykluczającym jednak zawsze równouprawnienie, był stosunek do wyznawców religii niechrześcijańskich (żydów czy mahometan).

² M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2010, s. 47.

³ M. Jastrzębski, *Wolność myśli, sumienia i religii*, [w:] L. Koba, W. Waclawczyk (red.), *Prawa człowieka. Wybrane zagadnienia i problemy*, Warszawa 2009, s. 233.

⁴ M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 31.

ludźmi, publicznie i prywatnie, poprzez nauczanie, praktykowanie, uprawianie kultu i przestrzeganie obyczajów”⁵. Kolejnym z takich dokumentów był Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w dniu 19 grudnia 1966 r., ratyfikowany przez Polskę 3 marca 1977 r., który również w art. 18 ustanowił tę wolność⁶. Aktem prawa międzynarodowego, który jest szczególnie istotny z punktu widzenia ochrony wolności sumienia i wyznania, jest również ratyfikowana przez Polskę 2 października 1992 r. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, której tekst sporządzono w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r.⁷ Konwencja ta ma szczególne znaczenie z tego względu, iż państwa-strony, podpisując ją, zobowiązały się do poddania się jurysdykcji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Normuje ona wolność sumienia i wyznania w art. 9, stanowiąc, iż: „1. Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swego wyznania lub przekonań przez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne. 2. Wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku publicznego, zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób”⁸. Konwencja ta wyznacza obecnie ogólnoeuropejski kierunek w zakresie regulowania i interpretowania wolności sumienia i wyznania głównie poprzez jednolitą linię orzeczniczą Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, któremu państwa-strony Konwencji podlegają. Dodać należy, iż zarówno na przepisy Konwencji, jak też na orzecznictwo Europejskiego Trybunału powoływał się w swych orzeczeniach polski Trybunał Konstytucyjny, podkreślając, iż przyjęta wykładnia omawianych przepisów obowiązuje także i Polskę.

W Polsce jednym z pierwszych aktów prawnych statuujących wolność religijną i będący niewątpliwie przełomem w zakresie ukonstytuowania się wolności sumienia i wyznania była uchwalona 28 stycznia 1573 r. tzw. konfederacja warszawska. Akt ten stał się jednym z najważniejszych osiągnięć polskiej demokracji, ponieważ gwarantował tolerancję religijną w Rzeczypospolitej, wprowadzając „wieczny pokój” między wyznaniem: „A iż w Rzeczypospolitej naszej jest różnorodność niemała z strony wiary krześcijańskiej, zabiegając temu, aby się z tej przyczyny między ludźmi rozruchy jakie szkodliwe nie wszczęły, które po inszych królestwach jaśnie widzimy, obiecujemy to sobie spólnie za nas i za potomki nasze na wieczne czasy pod obowiązkiem przysięgi, pod wiarą, czcią i sumnieniem naszym, iż którzy jestechny różni w wierze, pokój między sobą zachować, a dla różnej wiary i odmiany w Kościelech krwie nie przelewać ani się penować odsądzeniem majątności, pocziwością, więzieniem i wywołaniem i zwierzchności żadnej ani urzędowi do takowego progressu żadnym sposobem nie pomagać. I owszem, gdzie by ją kto przelewać chciał, z tej przyczyny zastawiać się o to wszyscy będziemy powinni, choćby też za pretekstem dekretu albo za postępkim jakim sądowym kto to czynić chciał”⁹. Zasady te potwierdzono w Artykułach henrykowskich z tegoż roku, które można uznać za swego rodzaju ustawę zasadniczą, co wolności religijnej nadawało rangę obowiązującego w Rzeczypospolitej prawa. Warto w tym miejscu podkreślić, iż przepisy te przyznawały co prawda tolerancję religijną wszystkim wyznaniom chrześcijańskim, ograniczały jednak te prawa wyłącznie do

⁵ Powszechna Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela z 1948 r.

⁶ Tekst Paktu opublikowany został w Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.

⁷ Tekst Konwencji opublikowano w Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.

⁸ D. Dudek, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Wybór źródeł*, Lublin 1997, s. 69.

⁹ W opracowaniu za: Volumina Legum, t. 2, s. 124–125.

szlachty i mieszczan miast królewskich¹⁰. Mimo to akt ten niewątpliwie był ewenementem na skalę europejską głównie dlatego, iż Polska była ówczesnie jedynym krajem kontynentu, w którym nie dochodziło do krwawych wojen i konfliktów na tle religijnym, jak to występowało w innych państwach europejskich. Późniejsze lata pokazały, że zasady tolerancji religijnej w Polsce zmieniały się, co pokazują m.in. konstytucje sejmowe z połowy XVII i 1. połowy XVIII w.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż nierówne traktowanie na tle religijnym nie miało mimo wszystko w Polsce tak szerokiej skali jak w innych państwach¹¹. Kolejnym ważnym aktem gwarantującym wolność religijną była Konstytucja 3 maja 1791 r. Akt ten gwarantował wolność wyznań w Rzeczypospolitej, przyznając jednak pierwszeństwo religii katolickiej i zakazując odstępstwa od niej. Z powodu rozbiorów i upadku I Rzeczypospolitej konstytucja ta nie miała niestety faktycznego znaczenia prawnego, ale jako pierwszy w Polsce i Europie, a drugi na świecie akt tego typu zawierała przepis o ograniczonej co prawda zasadzie wolności religijnej. Istotny również wydaje się fakt, iż od uchwalenia tej właśnie ustawy zasadniczej w historii polskiego konstytucjonalizmu nie było aktu rangi konstytucyjnej, który nie gwarantowałby w węższym lub szerszym zakresie wolności wyznania i sumienia. Dla potwierdzenia wskazać tu należy Konstytucję Księstwa Warszawskiego, okrojowaną 22 VII 1807 r. przez Napoleona Bonaparte, która w art. 1 – podobnie jak Konstytucja 3 maja z 1791 r. – ustanawiała religię rzymskokatolicką „religią stanu”, ale stanowiła też, że: „wszelka cześć religijna jest wolna i publiczna” (art. 2), czyli gwarantowała wolność wyznania¹².

Również pierwsza porozbiorowa konstytucja uchwalona 17 marca 1921 r. w art. 111 gwarantowała wszystkim obywatelom wolność sumienia i wyznania, stanowiąc, iż: „Wszystkim obywatelom poręcza się wolność sumienia i wyznania. Żaden obywatel nie może być z powodu swego wyznania i przekonań religijnych ograniczony w prawach, przysługujących innym obywatelom. Wszyscy mieszkańcy Państwa Polskiego mają prawo wolnego wyznawania zarówno publicznie jak i prywatnie swej wiary i wykonywania przepisów swej religii lub obrządku, o ile to nie sprzeciwia się porządkowi publicznemu ani obyczajności publicznej”¹³. Wolność sumienia gwarantowana była także w Konstytucji kwietniowej z roku 1935, która w art. 5 ust. 2 stanowiła, iż: „Państwo zapewnia obywatelom możliwość rozwoju ich wartości osobistych oraz wolność sumienia, słowa i zrzeczeń”¹⁴. Konstytucja PRL z 22 lipca 1952 r. normowała kwestię wolności sumienia i wyznania nieco inaczej, łącząc ją ściśle z pozycją prawną Kościoła i innych związków wyznaniowych. Art. 70 brzmiał: „Rzeczpospolita Polska zapewnia obywatelom wolność sumienia i wyznania. Kościół i inne związki wyznaniowe mogą swobodnie wypełniać swoje funkcje religijne. Nie wolno zmuszać obywateli do nie brania udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych. Nie wolno też nikogo zmuszać do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych” (ust. 1), „Kościół jest oddzielony od Państwa. Zasady stosunku Państwa do Kościoła oraz sytuację prawną i majątkową związków wyznaniowych określają ustawy” (ust. 2) oraz „Nadużywanie wolności sumienia i wyznania dla celów godzących w interesy

¹⁰ M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 28. W nauce dominuje jednak pogląd, że mimo tego braku, ogólny klimat tolerancji obejmował także inne stany i grupy społeczne. Por. np. J. Tazbir, *Państwo bez stosów*, Warszawa 1967, *passim*.

¹¹ M. Rynkowski, *Państwo i kościół w Polsce*, [w:] G. Robbers (red.), *Państwo i kościół w krajach Unii Europejskiej*, Wrocław 2007, s. 291. Też J. Tazbir, *Reformacja w Polsce*, Warszawa 1993, s. 251.

¹² Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego, t. I, s. II–XLIII. Nadmienić w tym miejscu należy, iż wyłączono z tego zakresu Żydów, którzy nadal, także w większości innych państw europejskich, stanowili jeszcze wówczas grupę przede wszystkim o charakterze wyznaniowym, posiadającą odrębny status prawny.

¹³ Dz. U. RP, 1921 Nr 44, poz. 267

¹⁴ Dz. U. z 1935 r. Nr 30, poz. 227.

Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest karane” (ust. 3)¹⁵. Warto w tym miejscu nadmienić, iż przepisy konstytucji PRL-u stosowane były w różnych okresach jej obowiązywania w sposób mniej lub bardziej wybiórczy, co powodowało, iż nie zawsze praktyka ich stosowania tożsama była z literą prawa.

Kolejnym ostatnim już aktem wydanym co prawda jeszcze w okresie PRL-u, ale obowiązującym także obecnie, oczywiście z uwzględnieniem późniejszych zmian, była ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania¹⁶, która obejmowała całokształt problematyki dotyczącej tych wolności, a ponadto normowała także szczegółowo kwestie stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W późniejszych latach w Polsce wydano także kolejne ustawy normujące stosunek Państwa do innych kościołów i związków wyznaniowych¹⁷.

3. Podmiot i przedmiot wolności

Jeśli chodzi o genezę obecnych rozwiązań zastosowanych w Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r., nie można pominąć zagadnień związanych z pracami nad przygotowaniem tej ustawy, oczywiście w zakresie interesującej nas problematyki wolności sumienia i wyznania.

W latach 1989–1994 zgłoszono kilkanaście projektów przyszłej konstytucji, z których część stała się podstawą prac Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego. We wszystkich tych projektach pojawiły się propozycje stosownych regulacji w różnym zakresie przedmiotowym i w zróżnicowanym kształcie merytorycznym. Różnorodność poglądów przedstawianych w owych projektach była na tyle duża, iż pozwoliła sformułować w obowiązującej konstytucji przepis ustanawiający zasadę wolności sumienia i wyznania, zawierający najistotniejsze elementy owej zasady i niewątpliwie będący efektem szerokiego kompromisu. Wpływ na kształt obecnego art. 53 Konstytucji z 1997 r. miało także orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego z okresu transformacji ustrojowej. Trybunał w swoich orzeczeniach uściślił bowiem zakres przedmiotowy i podmiotowy wolności sumienia i wyznania. Temat ten zostanie przedstawiony szerzej w dalszej części niniejszego opracowania.

Konstytucyjna zasada wolności sumienia i wyznania (religii), sformułowana przede wszystkim w artykule 53 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., jest niewątpliwie podmiotowym prawem każdej osoby przebywającej na terytorium Polski. Z prawa tego wynika konkretne uprawnienie przysługujące tym osobom ze strony władz państwowych. Zarówno wolność sumienia, jak i wyznania rodzi po stronie jednostki uprawnienie, które może sprowadzać się do żądania ograniczenia ingerencji władzy państwowej mogącej utrudniać lub też całkowicie uniemożliwiać swobodną i zgodną z własnym wyborem działalność człowieka w obu tych sferach¹⁸. Jak wynika z treści art. 53 ust. 1 Konstytucji, stanowiącego, iż „każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii”¹⁹, powinno się niejako odrębnie traktować obie wymienione w powoływanym przepisie wolności. Otóż o ile definicję wolności religii możemy zbudować na podstawie ust. 2 omawianego przepisu stanowiącego: „wolność religii obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii

¹⁵ Dz. U. z 1952 r. Nr 33, poz. 232. W nowelizacji z 10 lutego 1976, Dz. U. Nr 5, poz. 29, ust. 3 został skreślony w ogłoszonym 16 lutego tegoż roku tekście jednolitym ustawy zasadniczej zmieniony w ten sposób artykuł otrzymał numerację 82, Dz. U. Nr 7, poz. 36.

¹⁶ Dz. U. Nr 29, poz. 155 z późn. zm.

¹⁷ A. Mączyński, *Freedom of conscience and religious Liberty In the jurisdiction of the polish Constitutional Tribunal*, [w:] *Constitutional Jurisprudence In the Area of Freedom of Religion and Beliefs. XI-th Conference of the European Constitutional Courts*, Warszawa 2000, s. 535–536.

¹⁸ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2009, s. 101.

¹⁹ Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.

według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyń i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących oraz prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują”, o tyle zgoła inaczej wygląda kwestia wolności sumienia, której definicji art. 53 nie formułuje. W nauce przyjmuje się, iż wolność sumienia związana jest z prawem do posiadania własnego światopoglądu, który z kolei może być określany jako „zespół przekonań, sądów, ocen i norm oraz postaw, porządkujących postępowanie względem siebie i otoczenia”²⁰. Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż źródłem światopoglądu nie muszą być przekonania czy też postawy wynikające z założeń mających podłoże *stricte* religijne czy moralne, ale także filozoficzne, aksjologiczne, a nawet polityczne²¹, co nadaje terminowi „sumienie” dużo szersze znaczenie niż w wypadku określenia wyznania, pozwala bowiem odnieść treści zawarte w art. 53 Konstytucji także do osób nieidentyfikujących się z żadną konkretną religią.

Zakres podmiotowy wolności sumienia i wyznania obejmuje każdą osobę, niezależnie od obywatelstwa, miejsca pobytu czy też zamieszkania. Prawo to uważane jest za prawo człowieka, niezależne od przynależności państwowej danej jednostki.

Do zakresu przedmiotowego tej wolności, jak wynika z powoływanego przepisu ustawy zasadniczej, należą takie elementy, jak: uprawnienie jednostki do uzewnętrzniania swoich przekonań religijnych w najrozmaitszych formach, szczególnie poprzez modlitwę, posiadanie miejsc kultu, a także świątyń. Ponadto wolność wyznania (religii) obejmuje też prawo do nauczania w szkołach religii kościołów i związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej (art. 53 ust. 4) oraz prawo rodziców do wychowywania dzieci w zgodzie ze swoimi przekonaniami (art. 53 ust. 3 w zw. z art. 48 ust. 1)²². Omawiana w tym miejscu wolność religii daje każdej jednostce również prawo do „przyjmowania religii według własnego wyboru”, co pozwala na nawet wielokrotną zmianę wyznawanej religii oraz zakłada możliwość niewyznawania żadnej z nich²³. W omawianym artykule ustrojodawca wyraźnie wskazuje też na zakaz zmuszania kogokolwiek do „uczestniczenia ani do nieuczestniczenia w praktykach religijnych” (art. 53 ust. 6). Ze względu na niezwykle delikatną materię, jaką reguluje art. 53 Konstytucji, ważne wydaje się sformułowane w ust. 7 tegoż artykułu prawo do milczenia, czyli do nieujawniania własnego światopoglądu, wyznania oraz przekonań religijnych przed organami władzy publicznej. Prawo to chroni sferę wewnętrznych przeżyć jednostki oraz – w moim przekonaniu – pozwala uniknąć ingerencji państwa, a co za tym idzie, dyskryminacji ze względu na przekonania religijne lub wyznawany światopogląd²⁴.

Z punktu widzenia niniejszych rozważań ważne jest również rozróżnienie kwestii sfery wewnętrznej oraz zewnętrznej wolności sumienia i wyznania. W sferze wewnętrznych przeżyć jednostki wolności te polegają na przyjmowaniu i zmianie religii oraz światopoglądu według jej wewnętrznych przekonań, co więcej – ta wewnętrzna sfera wolności wyznania i sumienia nie podlega żadnej kontroli ani ingerencji zewnętrznej, zarówno ze strony państwa, jak i innych jednostek. Co do sfery zewnętrznej omawianych wolności to jest ona związana z każdą formą uzewnętrzniania swoich poglądów, czy to religijnych, czy też światopoglądowych poprzez np. uczestniczenie w zgromadzeniach, obrzędach, ale również

²⁰ K. Pyclik, *Wolność sumienia i wyznania w Rzeczypospolitej Polskiej (założenia filozoficzno-prawne)*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002, s. 437. Podobnie: L. Garlicki, *op. cit.*, s. 105.

²¹ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 271.

²² K. Pyclik, *op. cit.*, s. 438.

²³ B. Banaszak, *op. cit.*, s. 273.

²⁴ Por. M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 34–38.

używanie symboli, a także wszelkie inne formy ich uzewnętrzniania. Sfera ta różni się znacznie od sfery wewnętrznej, gdyż może podlegać kontroli państwa, a także – w pewnych sytuacjach – może być ograniczana²⁵. Szerzej na temat możliwości ograniczenia wolności sumienia i wyznania zajmę się w dalszej części niniejszego opracowania, w tym miejscu chciałabym jedynie zasygnalizować konieczność rozróżnienia obu tych sfer.

Oczywisty wydaje się fakt, iż aby móc mówić o urzeczywistnieniu wolności sumienia i wyznania w praktyce, niezbędne jest przedsięwzięcie przez państwo środków mających na celu zagwarantowanie jednostce możliwości korzystania z tych wolności. Jak twierdzi Michał Pietrzak, gwarancje te podzielić można na gwarancje bezpośrednie, które polegają na przyznaniu uprawnień wynikającym z omawianych wolności charakteru norm prawnych oraz na gwarancje pośrednie, do których zaliczyć należy wszelkie rozwiązania instytucjonalno-prawne, takie jak: neutralność światopoglądowa państwa lub też równość obywateli bez względu na wyznawaną religię czy przyjęty światopogląd. Do gwarancji tych zaliczyć można także prawo do skargi konstytucyjnej, prawo do sądu oraz prawo do zwrócenia się w przypadku naruszenia praw i wolności jednostki do Rzecznika Praw Obywatelskich. Gwarancje bezpośrednie wolności sumienia i wyznania to przede wszystkim przepisy występujące w Konstytucji (cytowany art. 53), ustawach (np. ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania z 17 maja 1989 r.), ale także traktaty i umowy międzynarodowe, których Rzeczpospolita Polska jest stroną i wynikające z nich zobowiązania państwa, a także możliwość odwołania się do międzynarodowych procedur ochrony tych wolności²⁶. Do takich procedur zaliczyć można możliwość złożenia skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

4. Ograniczenie wolności sumienia i wyznania

Kolejnym istotnym zagadnieniem, które wpływa na zakres wolności sumienia i wyznania, jest niewątpliwie kwestia możliwości jej ograniczenia w niektórych sytuacjach. Wolność ta, podobnie jak inne konstytucyjnie zagwarantowane wolności, nie ma bowiem charakteru całkowicie nieograniczonego. Granice tej wolności wyznaczane są przede wszystkim przez konieczność zagwarantowania takich samych praw innym podmiotom oraz przez dbałość o ogólnie rozumiany interes społeczny. Na gruncie prawa polskiego ogólną zasadę wprowadzającą możliwość zastosowania takich ograniczeń ustanawia konstytucja w art. 31 ust. 3, wprowadzającym materialne i formalne przesłanki ograniczenia tych wolności. Do przesłanek formalnych zaliczyć należy możliwość ograniczenia praw i wolności jedynie w drodze ustawy. Materialne przesłanki natomiast wprowadzają możliwość ograniczeń w przypadku, gdy są konieczne do zapewnienia bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności publicznej, środowiska oraz ochrony praw i wolności innych osób. Ponadto przepis ten nakazuje również kierowanie się przez ustawodawcę zasadą proporcjonalności w zakresie wprowadzanych ograniczeń, stanowiąc, iż: „Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”. Zaznaczyć również należy, iż w ustanawianiu jakichkolwiek ograniczeń w zakresie praw i wolności jednostki ograniczony on jest nie tylko formą ustawy, ale także koniecznością uwzględnienia prawa międzynarodowego w zakresie traktatów, których Rzeczpospolita Polska jest stroną²⁷. Niezależnie od tej regulacji art. 53 ust. 5 sam określa przesłanki dopuszczalności ograniczania wolności sumienia i wyznania, które w zasadzie pokrywają się z przesłankami wyrażonymi w art. 31 ust. 3, wyłączając jedynie ograniczanie wolności sumienia i wyznania ze względu na ochronę środowiska oraz

²⁵ Z. Łyko, *Wolność sumienia i wyznania w relacji: człowiek – kościoły – państwo*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997, s. 84.

²⁶ M. Pietrzak, *op. cit.*, s. 42–45.

²⁷ L. Garlicki, *op. cit.*, s. 97.

nie uwzględniając w swojej treści zasady proporcjonalności. Braki te, biorąc pod uwagę wykładnię systemową, nie wykluczają jednak możliwości zastosowania przy wprowadzaniu ograniczeń przesłanek wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji, a także stosowania zasady proporcjonalności²⁸.

Jak już wcześniej zwrócono uwagę w przypadku wolności sumienia i wyznania, wprowadzane ograniczenia dotyczą w zasadzie sfery zewnętrznych jej przejawów²⁹, a co za tym idzie, możliwość wprowadzenia ograniczeń dotyczyć może np. kwestii budowy świątyń, nadzoru nad zgromadzeniami o charakterze religijnym, odbywającymi się w miejscach publicznych, czy też wprowadzanie takich ograniczeń w sytuacjach szczególnych, takich jak np. odbywanie kary w zakładach karnych (art. 104 i 106 kodeksu karnego wykonawczego) lub odbywanie służby wojskowej i możliwość odbycia służby zastępczej w przypadku, gdy przekonania religijne nie zezwalają na odbycie jej w normalnym trybie (art. 85 ust. 3 Konstytucji). Poza tymi przypadkami wolność sumienia i wyznania ograniczać można również w celu zapobieżenia wzniesieniu nienawiści na tle religijnym, a także w przypadkach wykonywania obrzędów religijnych, które są szkodliwe dla zdrowia uczestników albo stoją w sprzeczności z moralnością publiczną.

Ograniczenia wolności i praw konstytucyjnych można wprowadzić także w stanach nadzwyczajnych, czyli w przypadku wprowadzenia stanu wojennego, stanu klęski żywiołowej czy też w przypadku stanu wyjątkowego. Wolność sumienia i wyznania należy jednak do grupy tych wolności i praw, które art. 233 Konstytucji wyłącza z katalogu praw i wolności, mogących podlegać ograniczeniu w przypadku wprowadzenia stanu wojennego oraz wyjątkowego. Przepis ten jest zresztą uszczegółowiony przez poszczególne ustawy regulujące tę materię. Przykładowo w ustawie z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej³⁰ w art. 22 ust. 2 wyłącza spod możliwości zawieszenia prawa do organizowania i przeprowadzania zgromadzeń, zgromadzenia organizowane przez kościoły, związki wyznaniowe, organizacje religijne, które działają w obrębie świątyń, budynków kościelnych oraz w innych pomieszczeniach służących organizowaniu i publicznemu sprawowaniu kultu. Podobnie sytuacja kształtuje się w ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o stanie wyjątkowym³¹, stosując analogiczne wyłączenie w art. 16 ust. 2.

W celu pełnego poznania zakresu omawianych wolności oraz praktyki stosowania odnoszącego się doń przepisu konstytucji, należy przeanalizować orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, który wielokrotnie zajmował się zagadnieniami związanymi z wolnością sumienia i wyznania. Analiza orzecznictwa wymaga też cofnięcia się do orzeczeń wydanych w okresie transformacji ustrojowej. Pomimo iż orzeczenia te wydane były na gruncie ówczesnie obowiązujących przepisów i nie odnoszą się bezpośrednio do art. 53 obecnej konstytucji, to przywołanie ich wydaje się o tyle niezbędne, iż ukazuje pewną ewolucję przepisów odnoszących się do omawianych wolności, a także pozwoli w pełni przedstawić kierunek orzeczniczy TK w tym zakresie.

Najwcześniejsze z orzeczeń odnoszące się do wolności sumienia i religii wydane zostało jeszcze pod rządami konstytucji z 1952 r. W pierwszym orzeczeniu TK zawierającym odniesienie do kwestii wolności sumienia i wyznania³², wydanym w dniu 15 stycznia 1991 r.

²⁸ B. Banaszak, *op. cit.*, s. 275.

²⁹ *Ibidem*, s. 272.

³⁰ Dz. U. z 25 września 2002 r. Nr 156, poz. 1301; zm.: Dz. U. z 2002 r. Nr 153, poz. 1271; z 2003 r. Nr 228, poz. 2261; z 2004 r. Nr 107, poz. 1135.

³¹ Dz. U. z 20 lipca 2002 r. Nr 113, poz. 985; zm.: Dz. U. z 2002 r. Nr 153, poz. 1271; z 2006 r. Nr 104, poz. 711.

³² Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż powoływane orzeczenie nie dotyczyło bezpośrednio przepisów odnoszących się do wolności sumienia i wyznania, a chodziło w nim o rozpatrzenie możliwości odmowy wydania

(U. 8/90)³³, Trybunał stwierdził, iż wolność sumienia to nie tylko prawo do reprezentowania określonego światopoglądu i postępowania zgodnie z własnym sumieniem, ale również jest to wolność od przymusu postępowania z nim niezgodnego. Trybunał Konstytucyjny zwrócił także uwagę, iż gwarancje takie daje nie tylko konstytucja z 1952 r., ale także ratyfikowany przez Polskę 3 marca 1977 r. Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, który w art. 18 ust. 2 stanowi, iż: „Nikt nie może podlegać przymusowi, który stanowiłby zamach na jego wolność posiadania lub przyjmowania wyznania albo przekonań według własnego wyboru”³⁴. Orzeczenie to było niezwykle istotne z punktu widzenia rozpatrywanej sprawy, gdyż na jego podstawie Trybunał, powołując się właśnie na przepis konstytucji regulujący kwestie omawianych wolności, przyjął istnienie uprawnienia pomimo braku regulacji ustawowej w danym zakresie³⁵.

Kolejne orzeczenia TK odnosiły się bezpośrednio do problematyki istnienia tych wolności w przestrzeni publicznej, a dokładniej do nauczania religii w szkołach oraz do możliwości umieszczania symbolu krzyża w klasach szkolnych³⁶, a także do wprowadzenia do szkół lekcji etyki jako alternatywy dla zajęć z religii i możliwości umieszczania ocen z tego przedmiotu na świadectwach szkolnych. Były to odpowiednio: orzeczenie z dnia 30 stycznia 1991 r. w sprawie powrotu nauczania religii do szkoły (K 11/90)³⁷ oraz z 20 kwietnia 1993 r. w sprawie gwarancji wolności sumienia i wyznania (U 12/92)³⁸. W skardze Rzecznika Praw Obywatelskich stanowiącej podstawę pierwszego z wymienionych orzeczeń powołano się m.in. na naruszenie art. 82 ust. 1 Konstytucji z 1952 r., kwestionował tryb oraz zasady wprowadzenia dobrowolnego nauczania religii do szkół, podnosząc tym samym w ostatnim wystąpieniu przedstawionym na rozprawie, iż wprowadzenie nauczania religii do szkół jest sprzeczne z zasadą neutralności światopoglądowej państwa oraz z ideą demokratycznego państwa prawnego. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku uznał zarzuty Rzecznika Praw Obywatelskich za bezzasadne i podkreślił, iż to właśnie wprowadzenie dobrowolnych lekcji religii do szkół jest wyznacznikiem neutralności światopoglądowej państwa. Jak uzasadnił Trybunał, „to właśnie owa świeckość i neutralność nie tylko nie może być podstawą do wprowadzenia obowiązku nauczania religii w szkołach państwowych, ale także nie może oznaczać zakazu takiego nauczania, jeśli życzą sobie tego zainteresowani obywatele. Na tym właśnie polega świeckość i neutralność państwa. Inne rozumienie tych pojęć oznaczałoby nie neutralność, a ingerencję państwa w wolność sumienia i wyznania obywateli”³⁹. Drugie ze wspomnianych orzeczeń odnosiło się – jak już wspomniano – między innymi do kwestii wprowadzenia zajęć z etyki jako alternatywy dla lekcji religii. Trybunał Konstytucyjny uznał w niniejszym orzeczeniu, iż ustawa o systemie oświaty przyznaje ministrowi edukacji narodowej prawo do wprowadzenia do ramowych planów nauczania przedmiotów fakultatywnych, jakim jest właśnie etyka. Odpowiadając na kolejny zarzut w niniejszej sprawie, czyli kwestię umieszczania ocen z religii i etyki na świadectwach szkolnych, Trybunał uznał, iż umieszczanie tych ocen na świadectwach jest konsekwencją organizowania religii przez szkoły publiczne, a także że sama obecność takiej

przez lekarza orzeczenia o dopuszczalności przerywania ciąży oraz uchylania się lekarza od wykonania takiego zabiegu. W orzeczeniu tym jednak Trybunał Konstytucyjny powołał się na konstytucyjnie zagwarantowaną wolność sumienia i wyznania, doprecyzowując tym samym zakres tych wolności. Stąd też konieczne wydaje się omówienie także i tego orzeczenia.

³³ Pełny tekst orzeczenia: OTK 1991, s. 134–141.

³⁴ Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.

³⁵ A. Mączyński, *op. cit.*, s. 538.

³⁶ *Ibidem*, s. 538–529.

³⁷ Pełny tekst orzeczenia: OTK 1991, s. 27–72.

³⁸ Pełny tekst orzeczenia: OTK 1993, cz. I, s. 92–116.

³⁹ OTK 1991, s. 34.

oceny na świadectwie nie określa, na jaką religię uczeń uczęszczał. Ponadto TK zauważył, iż uczniowie mają prawo uczęszczać na oba te przedmioty jednocześnie, przez co umieszczenie oceny na świadectwie nie wskazuje konkretnie, czy dany stopień odnosi się do zajęć z religii, czy też z etyki. Trzecim zarzutem w omawianej sprawie był problem umieszczania symboli religijnych w klasach szkolnych oraz odmawiania modlitwy poza miejscami i czasem udostępnionymi na cele nauki religii. Trybunał Konstytucyjny uznał, iż po pierwsze umieszczanie krzyża oraz odmawianie modlitwy nie jest obligatoryjne, w związku z czym „możliwość umieszczania krzyża oraz odmawiania modlitwy przez uczniów, którzy tego pragną, jest jednym z wyrazów podtrzymywania [...] tożsamości religijnej”⁴⁰. Warto w tym miejscu nadmienić, iż do orzeczenia tego złożone zostały dwa zdania odrębne, jednakże podstawową ich tezą była kwestia neutralności światopoglądowej państwa, a nie wolności sumienia i wyznania *sensu stricto*, i dlatego nie zostaną one tutaj szerzej omówione⁴¹.

Kolejnym orzeczeniem, w którym TK wypowiedział się na temat określonej w art. 82 ust. 1 Konstytucji z 1952 r. wolności sumienia i wyznania było orzeczenie z dnia 7 czerwca 1994 roku (K 17/93)⁴². W orzeczeniu tym Trybunał stwierdził, iż ochrona wolności sumienia i wyznania wyraża się także w zakazie naruszania uczuć religijnych. Naruszanie tych uczuć może stać się przedmiotem zakazu ustawowego, zważywszy, że zakaz ten będzie służył ochronie konstytucyjnej wolności, jaką jest sumienie i wyznanie. Trybunał stwierdził też, iż ustanowienie takiego zakazu w przepisach rangi ustawy nie koliduje z przepisami Konstytucji, gwarantującymi wolność słowa, co było jednym z głównych zarzutów w omawianej sprawie.

Innym ważnym z punktu widzenia określenia podmiotowego zakresu stosowania zasady wolności sumienia i wyznania⁴³ była uchwała TK z dnia 24 czerwca 1992 r. (W. 11/91)⁴⁴. W sprawie tej Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się do TK o ustalenie obowiązującej wykładni art. 61 ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (chodziło o zwrot mienia kościelnego skonfiskowanego przez rządy zaborcze po odzyskaniu niepodległości w roku 1918). W sprawie tej Trybunał musiał rozpatrzyć również kwestię kompetencji Rzecznika do wystąpienia w tym przypadku do TK. Trybunał orzekł, iż wystąpienie Rzecznika jest dopuszczalne ze względu na to, iż przepisy konstytucji odnoszące się do ochrony praw i wolności obywateli (czyli także przepisy dotyczące wolności wyznania i sumienia) uwzględniają nie tylko osoby fizyczne, ale także osoby prawne (spółdzielnie, spółki, stowarzyszenia), zrzeszające obywateli i realizujące ich określone prawa i wolności (np. wykonywanie kultu religijnego i obrzędów, wychowywanie w duchu głoszonym przez dane wyznanie, uprawianie działalności charytatywnej itp.). Jak stwierdził Trybunał: „Biorąc pod uwagę tego typu działalność Kościoła Katolickiego, innych kościołów i związków wyznaniowych należy uznać, że może być ona rozpatrywana z punktu widzenia ochrony praw i wolności obywateli”⁴⁵. Cytowana w tym miejscu uchwała ma niezwykle istotne znaczenie ze względu na to, iż znacznie rozszerza zakres podmiotowy obowiązującego wówczas art. 82. ust. 1 Konstytucji.

Jak już wspomniano, omówione wyżej orzeczenia TK pochodzą jeszcze z okresu poprzedzającego uchwalenie i wejście w życie Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r., jednakże w moim przekonaniu przytoczenie ich w celu omówienia orzecznictwa Trybunału w zakresie

⁴⁰ OTK 1993, cz. I, s. 116.

⁴¹ Zdanie odrębne sędziego Remigiusza Orzechowskiego i zdanie odrębne sędziego Czesława Bakalarskiego do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 1993 r., U. 12/92, [w:] OTK 1993, cz. I, s. 117–129.

⁴² Tekst orzeczenia: OTK 1994, cz. I, s. 84–96.

⁴³ A. Mączyński, *op. cit.*, s. 539.

⁴⁴ Tekst sentencji – Dz. U. z 1992 r. Nr 52, poz. 250.

⁴⁵ OTK 1992, cz. I, s. 234.

wolności sumienia i wyznania jest niezbędne ze względu na to, iż zachowują one swoją aktualność również w obecnym stanie prawnym, a co więcej – jak już nadmieniono – niewątpliwie miały wpływ na kształt obecnych przepisów regulujących te kwestie w Konstytucji. Oczywiście z uwagi na ograniczone ramy niniejszego opracowania nie zostały przeze mnie omówione wszystkie orzeczenia wydane przez TK w okresie transformacji ustrojowej, a jedynie te, które w mniemaniu autora są najważniejsze i zachowują aktualność w obecnym stanie prawnym.

Obecnie obowiązująca Konstytucja w swoich przepisach zawiera o wiele bardziej szczegółowe i rozbudowane regulacje, ustanawiając przede wszystkim zasadę bezpośredniego stosowania jej postanowień (art. 8 ust. 2)⁴⁶, mimo to Trybunał Konstytucyjny kilkakrotnie wypowiadał się w swoich orzeczeniach na temat wolności sumienia i wyznania i to orzecznictwo chciałabym w tym miejscu szczegółowo omówić.

Pierwszym z takich orzeczeń jest wyrok z dnia 16 lutego 1999 r. (SK 11/98)⁴⁷, który Trybunał Konstytucyjny wydał w sprawie skargi konstytucyjnej Jarosława F. dotyczącej między innymi rozpatrzenia kwestii niezgodności paragrafu 132 ust. 4 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 19 grudnia 1996 r. w sprawie służby wojskowej żołnierzy zawodowych⁴⁸ z art. 53 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. W niniejszym wyroku Trybunał stwierdził, iż przynależność jednostki do określonego wyznania, a także jej przekonania moralne mogą wpływać na sposób realizacji obowiązku służby wojskowej np. poprzez odbycie służby zastępczej, trzeba jednak wskazać, iż system wartości i przekonania związane z daną religią nie godzi się z możliwością odbycia służby wojskowej w normalnym trybie, nie narażając tym samym jednostki – jak to ujął Trybunał – na „zasadniczy konflikt wewnętrzny”. W wyroku podkreślono także fakt, iż szerokie ujęcie wolności religii w art. 53 Konstytucji obejmuje wszelkie religie i związki wyznaniowe, nie ograniczając się jedynie do tych posiadających swoją formalną, wyodrębnioną strukturę czy też zarejestrowanych w odpowiednich rejestrach prowadzonych przez władze publiczne. Ponadto – co niezwykle istotne – Trybunał podkreślił niejako na marginesie, iż: „w warunkach służby wojskowej nie może następować pełne urzeczywistnienie wolności religii. Nie ma ona charakteru absolutnego, albowiem już sama konstytucja wskazuje na możliwość istnienia ograniczeń w tej dziedzinie, o ile spełniają one wymagania określone przez przepis ust. 5 art. 53 konstytucji”⁴⁹. Trybunał podkreślił także, iż odpowiednie przepisy ustawy (w tym przypadku chodziło o ustawę z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania) potwierdzają wolność osób odbywających służbę wojskową w uzewnętrznianiu swojej religii, aczkolwiek w granicach, w jakich nie przeciwstawia się to obowiązkowi wynikającemu ze służby wojskowej.

Kolejnym ważnym orzeczeniem, w którym Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się na temat wolności sumienia i wyznania, był wyrok z dnia 2 grudnia 2009 r. (U 10/07)⁵⁰ dotyczący wliczania do średniej ocen z religii lub etyki. W sprawie tej wnioskodawcy podnosili zarzut, iż wliczanie ocen z wymienionych przedmiotów do średniej jest niezgodne z art. 53 ust. 3 w zw. z art. 48 ust. 1 Konstytucji poprzez naruszanie prawa rodziców do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania religijnego oraz moralnego zgodnego z ich przekonaniami, które powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, wolność jego sumienia i wyznania oraz przekonań. Trybunał, uznając konstytucyjność rozporządzenia, stwierdził między innymi, że możliwość nauczania religii jest jednym z elementów wolności wyznania, a także podkreślił konieczność zachowania przez władze publiczne bezstronności

⁴⁶ A. Mączyński, *op. cit.*, s. 541.

⁴⁷ Tekst sentencji wyroku – Dz. U. Nr 20, poz. 182.

⁴⁸ Dz. U. z 1997 r. Nr 7, poz. 38; zm.: z 1998 r. Nr 153, poz. 1004.

⁴⁹ <http://www.trybunal.gov.pl/OTK/otk.htm>. Wyrok z dnia 16 lutego 1999 r., SK 11/98.

⁵⁰ <http://www.trybunal.gov.pl/OTK/otk.htm>. Wyrok z dnia 2 grudnia 2009 r., U 10/07.

polegającej na zapewnieniu każdej osobie korzystania ze wszystkich praw wynikających z wolności religijnej. Orzeczenie to jest również istotne z punktu widzenia prawa konstytucyjnego ze względu na to, iż TK bardzo obszernie wypowiedział się w nim na temat wolności sumienia i wyznania, zwracając uwagę nie tylko na treść tej wolności, ale także na jej genezę oraz na akty prawa międzynarodowego, takie jak Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. W powoływanym orzeczeniu Trybunał zwrócił także uwagę na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, podkreślając, iż dokonał on w swoich orzeczeniach obszernej wykładni art. 9 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, ustalając wspólną dla europejskich państw demokratycznych treść normatywną tej wolności. Ponadto w przywoływanym orzeczeniu TK przeprowadził także dogłębną analizę treści tej wolności na gruncie obecnie obowiązującej Konstytucji, ustawy z 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, a także Konkordatu zawartego między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską z 28 lipca 1993 r.⁵¹, odwołując się także do wcześniejszych polskich ustaw zasadniczych.

Kolejnym interesującym orzeczeniem TK, odwołującym się do materii określonej w art. 53 Konstytucji, a konkretnie w ust. 7 tegoż artykułu gwarantującym jednostce prawo do milczenia w kwestii swoich przekonań religijnych i światopoglądowych, jest wyrok z dnia 11 maja 2007 r. (K 2/07)⁵². Rozpatrywana sprawa dotyczyła zgodności z Konstytucją ustawy lustracyjnej. Trybunał Konstytucyjny przy rozpatrywaniu tej sprawy wyraźnie wskazał, iż zobowiązanie osób lustrowanych do ujawniania takich informacji jak światopogląd, przekonania religijne lub wyznanie jest niedopuszczalne w świetle obowiązującej Konstytucji, gdyż stanowi ograniczenie konstytucyjnego prawa jednostek do milczenia, w tym zakresie gwarantowanego przez art. 53 ust. 7 Konstytucji, a usprawiedliwione cele badanej ustawy lustracyjnej nie rodzą przekonujących argumentów przemawiających za wprowadzeniem takich ograniczeń. Co więcej, Trybunał uznał, iż pominięcie niektórych wolności, w tym także wolności sumienia i wyznania, w tworzeniu katalogu danych wyłączonych spod konieczności ujawniania przy okazji lustracji nie jest usprawiedliwione celami tej ustawy, którym jest ujawnienie pracy, służby lub współpracy z organami bezpieczeństwa, a nie ujawniania szeroko rozumianej informacji na temat osób podlegających lustracji.

5. Podsumowanie

Jak wynika z powyższych rozważań, omawiany przez mnie art. 53 Konstytucji, regulujący kwestię wolności sumienia i wyznania, wydaje się wystarczający w swojej treści dla zagwarantowania i ochrony tej wolności. Bardzo szczegółowe sformułowanie tego przepisu składającego się wszak z aż siedmiu ustępów pozwala twierdzić, iż ustawodawca zawarł w nim pełny zakres podmiotowy i przedmiotowy omawianych wolności, a także wskazał w pełni na treść, jaką temu przepisowi chciał nadać. Warto również zaznaczyć, że polskie regulacje konstytucyjne w tym zakresie pokrywają się w zasadzie, poza niewielkimi różnicami, z regulacjami stosowanymi w konwencjach i traktatach międzynarodowych, których Rzeczpospolita Polska jest stroną. Rozbudowana formuła przepisów konstytucyjnych oraz uregulowanie omawianej wolności w ustawach, zwłaszcza w ustawie z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, pozwala wyciągnąć wniosek, iż pod względem zastosowanych w Polsce rozwiązań prawnych w tym zakresie nie powinno być zastrzeżeń.

⁵¹ Dz. U. z 1998 r. Nr 51, poz. 318.

⁵² <http://www.trybunal.gov.pl/OTK/otk.htm>. Wyrok z dnia 11 maja 2007 r., K 2/07.

Również praktyka stosowania omawianego przepisu, odzwierciedlająca się choćby w orzecznictwie TK, pokazuje, iż kwestia wolności określonej w art. 53 Konstytucji uregulowana jest w stopniu wystarczającym dla pełnej ochrony i możliwości korzystania z niej. Wskazuje na to przede wszystkim stosunkowo mała, biorąc pod uwagę ponaddziesięcioletni okres obowiązywania obecnej ustawy zasadniczej, liczba orzeczeń Trybunału odnoszących się bezpośrednio do art. 53 Konstytucji. Zauważyć należy, iż również większość badaczy tej problematyki w Polsce jest zgodna co do głównych elementów zasady wolności sumienia i wyznania określonych w omawianym przepisie. Nie ma bowiem większych rozbieżności zarówno co do definicji pojęć w nim użytych, jak również co do jego treści normatywnej ani też do zakresu przedmiotowego i podmiotowego omawianej wolności⁵³. Mimo to praktyka działań organów państwa, a zwłaszcza administracyjnych w tym zakresie, jest różna, na co wskazują choćby dane statystyczne, według których jedynie w 3% polskich szkół prowadzone są alternatywne dla zajęć z religii lekcje etyki i to właśnie na tym tle często dochodzi do sporów i rozbieżności. Dlatego tak ważna jest w takich wypadkach rola Trybunału Konstytucyjnego, który nie tylko ujednocila wykładnię danego przepisu, ale także pozwala wyeliminować z obrotu prawnego takie akty, które naruszają omawianą wolność. Co więcej, należy zwrócić uwagę, iż w okresie od uchwalenia Konstytucji z 1997 r. do chwili obecnej, ani przedstawiciele nauki, ani też kręgi polityczne nie zgłaszały propozycji zmian art. 53 Konstytucji, co wielokrotnie występowało w przypadku innych jej przepisów. Z tych właśnie względów omawiana w niniejszym opracowaniu problematyka wydaje się unormowana w sposób dobry, a ponadto zadowolenie może budzić fakt, iż dzięki takiej regulacji Polska potwierdziła swoje wielowiekowe tradycje poszanowania wolności religijnej.

⁵³ Nie oznacza to wszakże, iż kontrowersje takie nie pojawiają się w odniesieniu do innych przepisów, które jak wskazano na wstępie, regulują kwestie związane niewątpliwie z omawianą w niniejszym opracowaniu wolnością sumienia i wyznania, ale niebędące jej meritum. Wskazać tu można przede wszystkim art. 25 Konstytucji, który niewątpliwie budzi o wiele większe kontrowersje, i jak można przypuszczać zagadnienia w nim regulowane, takie jak neutralność światopoglądowa państwa, a także stosunek Rzeczypospolitej do kościołów i związków wyznaniowych, są i będą jeszcze w przyszłości szeroko dyskutowane.

